



**ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU ODZIEŻĄ**

Zapewnia

- Uprzejmą obsługę
- Zadowolenie z zakupów
- Bogaty wybór artykułów

konfekcyjnych
dziewiarskich
włókienniczych
galanteryjnych
obuwniczych
galanterii skórzanej

w sklepach Łódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Odzieżą

Zapraszamy

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

· OLIMPIA ·

Łódź, ul. Obywatelska 137

Polecają:

- bluzki
- kamizelki
- żakiety
- wdzianka
- koszule polo

Jeśli cenisz dyskretną elegancję wybierz „Olimpię”

MIEJSKI KLUB TENISOWY W ŁODZI

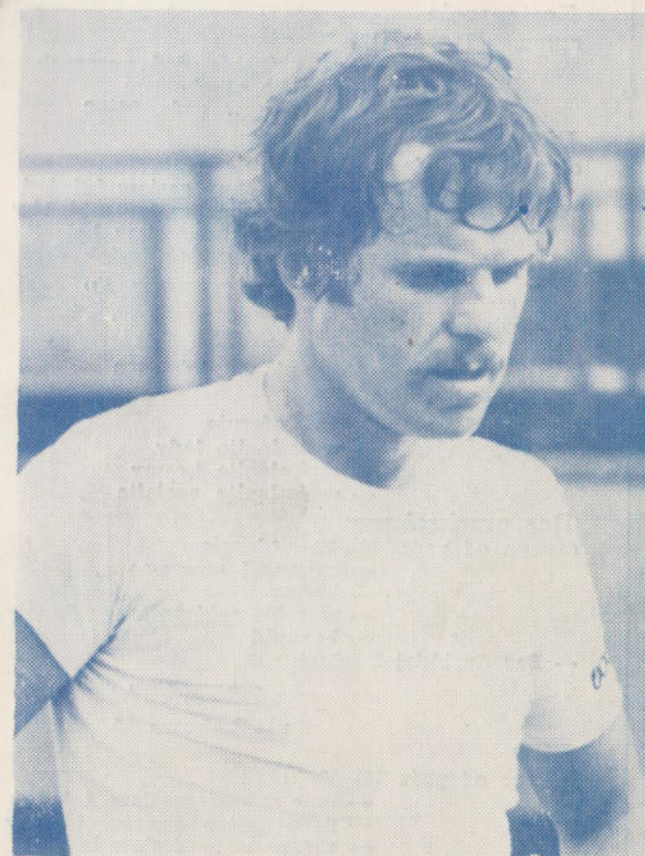
**XLIX NARODOWE
MISTRZOSTWA POLSKI
w TENISIE – seniorów**



2--7

**w
r
z
e
ś
n
i
a**

1975



Wojciech Fibak

Korty MKT

Park Poniatowskiego

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNEGO

w Łodzi

czeka na gości i zaprasza do:

„KASKADY”

- wykwintnej restauracji
- kawiarni kat. I
- baru szybkiej obsługi
- ul. Narutowicza 7/9

Kawiarnia

- czynna od godz. 10—22 oferuje
- doskonałe lody z kompozycji
 - duży wybór wyrobów cukierniczych
 - kremy

Restauracja

- czynna od godz. 12—2 oferuje
- duży wybór dań gorących
 - coctails alkoholowe
 - dancing w godz. 21—2

BSO

- czynne od godz. 8—21 oferuje
- urozmaicony zestaw śniadań
 - urozmaicony zestaw obiadów
 - urozmaicony zestaw kolacji
 - prowadzi sprzedaż frytek oraz drobiu z różną

„BIBLIOTECZNA”

- kawiarnia kat. II
- bar przekąskowy
- ul. Gdańska 100

Kawiarnia

- czynna od godz. 10—22 oferuje
- wyśmienite lody
 - wyśmienite kremy
 - wyśmienite coctails

Bar przekąskowy

- czynna od godz. 10—22 oferuje
- galaretki owocowe
 - kremy
 - wyroby cukiernicze
 - kanapki

- Bar Szybkiej Obsługi

„FRYKAS”

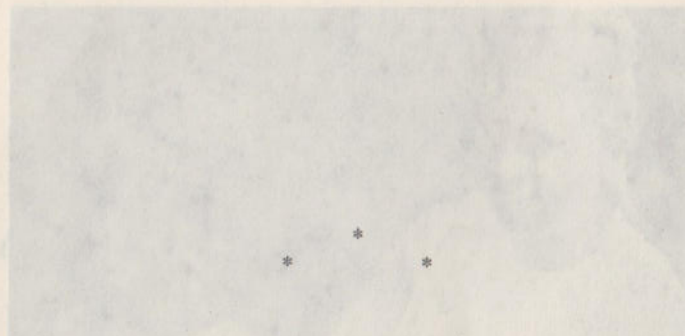
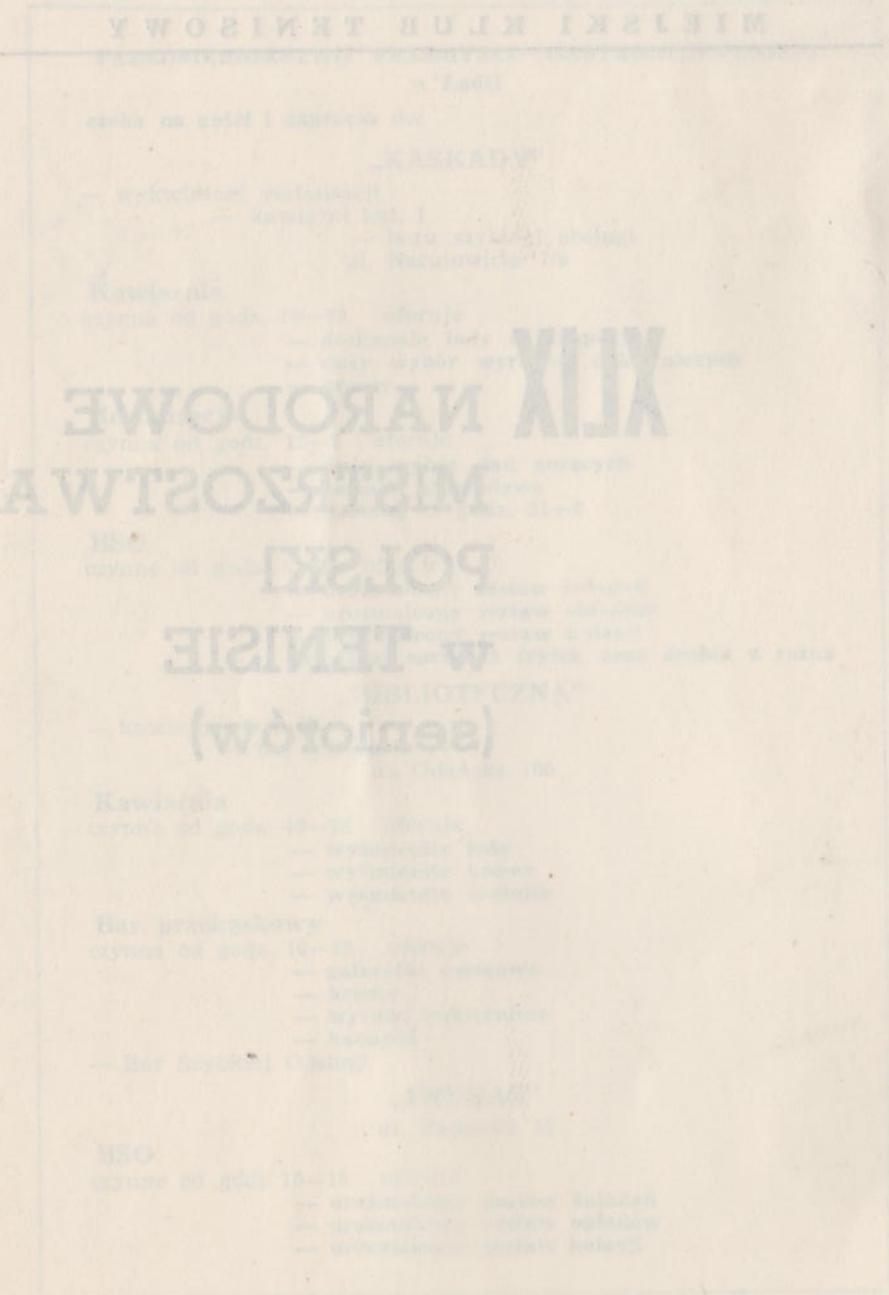
ul. Rydzowa 20

BSO

- czynne od godz. 10—18 oferuje
- urozmaicony zestaw śniadań
 - urozmaicony zestaw obiadów
 - urozmaicony zestaw kolacji

MIEJSKI KLUB TENISOWY

XLIX NARODOWE MISTRZOSTWA POLSKI w TENISIE (seniorów)



Nie po raz pierwszy Łódź jest organizatorem mistrzostw tenisowych Polski. Jak dotychczas organizatorzy tej wielkiej imprezy wywiązywali się ze swoich obowiązków na piątkę z plusem. Jesteśmy przekonani, że i tym razem zawody o prymat wyłonienia najlepszych tenisistów polskich nie obudzą pod względem organizacyjnym żadnych poważniejszych zastrzeżeń.

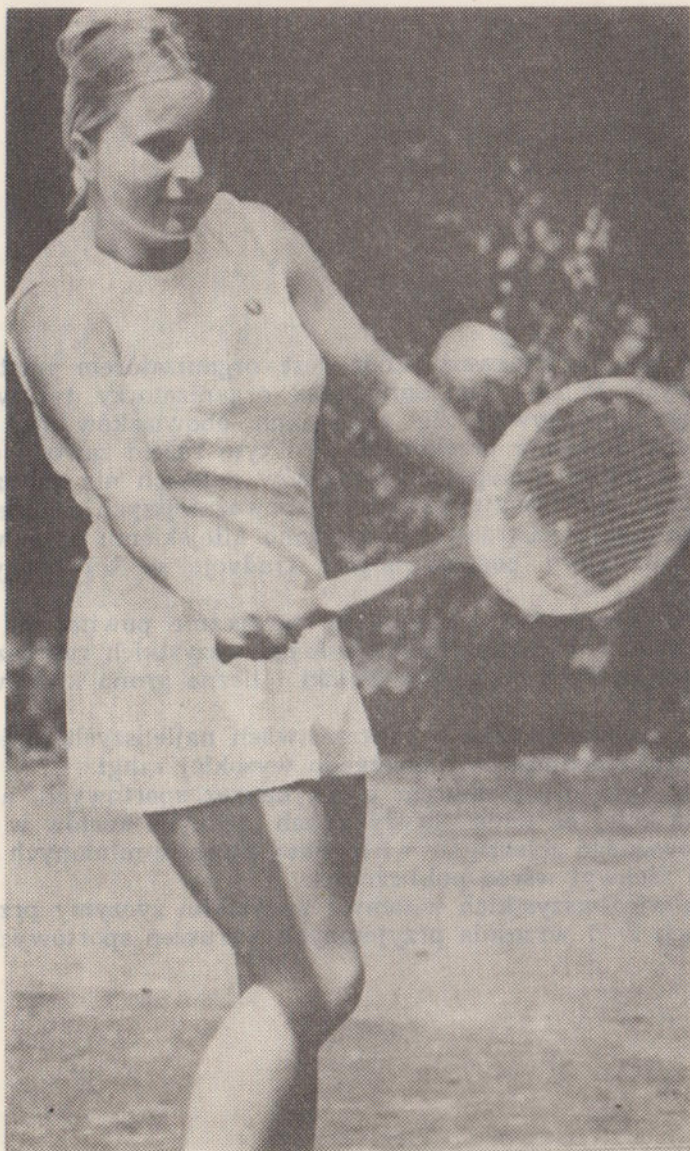
Organizację mistrzostw powierzono Miejskiemu Klubowi Tenisowemu, który posiada bogate tradycje w tej dyscyplinie sportu.

Jako organizatorzy pragniemy serdecznie powitać na pięknych kortach w parku Poniatowskiego wszystkich zaproszonych gości, najlepszych tenisistów Polski i liczne grono kibiców białego sportu.

Fakt brania udziału w mistrzostwach najlepszych rakiet naszego kraju podnosi tę imprezę do wysokiej rangi.

Łódź była organizatorem wielu imprez sportowych, a teraz przyszła kolej na tenis. Na trybunach pięknych kortów w parku Poniatowskiego zbierze się wiele sław, które w minionych latach budzili zachwyt wśród publiczności.

Tak więc wszystkich witamy i wszystkim życzymy przeżycia w dniach 2—7 września przyjemnych wzruszeń sportowych.



Barbara Kral

Roman Gorzelski

Tenis

Coś tu się zaraz wydarzy — nogi od ziemi trudno oderwać
 coś tu się zaraz wydarzy — naprzeciwko siebie stoją mężczyźni
 sić między nimi i przestrzeń zamknięta kojarzy się
 z walką gladiatorów a każdy trzyma w ręku rakieta
 jak miecz skory do atawistycznego gestu: uderzenia — cięcia
 coś tu się zaraz wydarzy — milczą ludzie
 Pilka — biała drobna planta krąży nad jasną siecią
 (wygrasz — nie — wygrasz)
 a jej cała umiejętność — toczyć się w nieskończoność
 (wygrasz — nie — wygrasz)
 ta ziemia zawiera w sobie piękno utajone jak pasma lodu
 (wygrasz — nie — wygrasz)
 jasne linie boiska witraże przedziwne z labiryntem stóp
 (wygrasz — nie — wygrasz)
 śladów w stronę sieci gdzie dzwoni źródło uśpione
 (wygrasz — nie — wygrasz)
 nagle przbudzone lotem mocno uderzonej pilki — opalone całe
 (wygrasz — nie — wygrasz)
 w gorączy pragnień ramie w krajobrazie głów jak wahadło
 (wygrasz — nie — wygrasz)
 przeczące mijanym sekundom — koniec tego meczu jak księga
 zamknięta

Trochę historii — trochę teraźniejszości

Jeden z rodowitych łodzian, zajmujących w pierwszych latach po I wojnie światowej, a zajmujący wysokie stanowisko służbowe w ówczesnym magistracie Stanisław Chruszczewski (Kempner) opowiadał mi z łezką w oku — jak to do Parku Poniatowskiego podjeżdżały karety względnie skromniejsze pojazdy konne zwane dorożkami. Wsiadali z nich panowie przyodziani w czarnego koloru surduty i meloniki. Nie jeden z nich korzystał ze względu na prześladowane iszjasy lasek zakończonych białymi gałeczkami z kości słoniowej.

Ta ówczesna arystokracja starej Łodzi zjeżdżała do Parku Poniatowskiego, żeby zagrać partyjkę w tenisa. Ciemne stroje zamienili w długie spodnie koloru kremowego z prawdziwej włny względnie w białe, długie porcięta z żaglowego płótna. Obowiązywało posiadanie karty wejścia z uregulowaniem na bieżąco dosyć słonych wówczas składek. Drugim obowiązkiem prawa wejścia na kort było posiadanie przedniej jakości i to koniecznie zagranicznego pochodzenia piłek no i niezbędnego do tej zabawy rakiety.

Pary dobierane były dowolnie, ale przed przybyciem na kort już w czasie urzędowania w magistracie ustalano, że dziś na korcie grać będzie powiedzmy pan Brzozowski z panem Kowalskim. Trafienie rakieta w piłkę było uważane za szczyt umiejętności władania rakieta i często zawodnika takiego tytułowano mistrzem.

Szybko zaczęły się zmieniać stosunki panujące w tym jednym z najpiękniejszych zakątków naszego miasta. Do głosu zaczęli dochodzić mistrzowie, a i samej Łodzi zaczęło przybywać coraz więcej kortów.

Łódź zaczęła już nie bawić się w tenisowe igraszki, ale za przykładem Warszawy grać w tenisa.

Zaczęły rodzić się gwiazdy tego przepięknego sportu. Do głosu dochodzą wyśmienici zawodnicy tacy jak bracia Stolarowie, którzy zdobywają tytuły mistrzów Polski i reprezentantów rozgrywek o Puchar Davisa.

Tenis w Łodzi zaczyna odgrywać coraz poważniejszą rolę i magistracy urzędnicy zaczęli raczej jedynie patronować tej dyscyplinie sportu i oczywiście kibicować.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej sytuacja uległa radykalnej zmianie. Do głosu zaczyna dochodzić młodzież. Grają: Rychterówna, Pajchłowa, Cunge, sam mistrz Władek Skonecki, Borowczak, Król, Adamczyk, Wiślawski, Jeżewski, Hebda, Nowak, Nowopolski, Karol Małcużyński.

Na tym nazwisku kończymy litanie wyróżnienia tych, którzy w poszukiwaniu rekreacji, wzmocnienia sił, a może i z myślą zostania mistrzem odwiedzali ten przeuroczy zakątek w olbrzymim parku.

Nadchodzi era rodziny Nowickich, ale o niej piszemy na innym miejscu.

Zwiększa się ilość kortów i dzięki inicjatywie mec. Jerzego Nowopolskiego powstaje piękny pawilon, który jest do dnia dzisiejszego siedzibą Miejskiego Klubu Tenisowego. Czas biegnie szybciej niż nam się wydaje. Niektóre gwiazdy rakiet tenisowych błędną, inne nabierają coraz większej i głośniejszej sławy.

Łódź nie jeden raz była organizatorem mistrzostw Polski i nie jeden raz organizowała zawody o charakterze międzynarodowym, a wszystkie te imprezy odbywały się właśnie na kortach MKT. Zainteresowanie tenisem wzrasta. Nazwiska sławnych graczy jak Jędrzejowskiej, Skoneckiego, Orlikowskiego czy Hebdy ściągają tłumy widzów.

Po tych niewątpliwie wspaniałych latach następuje okres kryzysu. Wycofują się z pracy społecznej wielce zasłużeni działacze klubowi z wieloletnim prezesem mec. J. Nowopolskim i chociaż Łódź posiada szereg doskonałych graczy, ale kryzys pogłębia się i dochodzi do tego, że MKT spada z pierwszej ligi.

Przejdźmy do teraźniejszości.

Trudno jest coś zbudować, ale jeszcze trudniej odbudować i wrócić do dawnej świetności klubu. A jednak znaleźli się wierni klubowi działacze, którzy zakasawszy rękawy wzięli się do żmudnej i długofalowej pracy by tenis w Łodzi mógł nadal odgrywać poważną rolę.

Do grupy tych działaczy zaliczamy: płk R. Kudasa, dyr. R. Giercarza, dyr. A. Matuszewskiego, inż. J. Jakubowskiego, inż. M. Pawlaka, dyr. J. Wdówkę, dyr. T. Wawrzyńskiego i wielu innych.

Niesłuchanie ważnym momentem w życiu MKT jest to, że posiada on wielu sympatyków takich jak: mgr Bogusz, A. Chobrzyński, dyr. L. Szweykowski, mec. J. Łukasik, inż. B. Morawski, dr S. Wieczorkowski, wszyscy pracownicy WFS i dziennikarze sportowi.

Bardzo dobrze układają się stosunki z kierownictwem szkoły podstawowej nr 150 przy ul. Żwirki. Wytrawni tenisiści i wszyscy trenerzy twierdzą jednogłośnie, że chcąc grać tak wyśmienicie jak np. Wojciech Fibak, czy Tadeusz Nowicki trzeba trenować i grać przez cały okrągły rok i dlatego młodzież MKT wykorzystuje w miarę możliwości salę przy ul. Żwirki. Do grupy wyróżniającą się młodzieży zaliczyć trzeba: D. Morawską, M. Lewandowskiego, P. Kopczyńskiego, M. Giercarza, M. Orlikowskiego, A. Zwierza, T. Kopczyńskiego, J. Balczyńskiego, T. Morawskiego.

Wielkim wysiłkiem działaczy MKT było odrestaurowanie nie tylko pawilonu, ale co najważniejsze wszystkich 7 kortów. Położono nową mieszankę z kruszywa keramzytowego. Mieszanka ta opracowana została w wyniku badań technologicznych. Korty są szybkie i przesiąkliwe.

Mówiąc o inwestycjach jest jeszcze realny projekt zadaszenia pięknego tarasu a w przyszłości wybudowania własnej hali tenisowej.

MKT i jego wszyscy członkowie są dumni z tego, że Polski Związek Tenisowy powierzył temu zasłużonemu klubowi organizację Indywidualnych Narodowych Mistrzostw Polski.

Apoteoza

W historii sportu tenisowego wielu mieliśmy sławnych graczy takich jak: Stolarowie, Tłoczyńscy, Hebda, Jędrzejowska, Gąsiorek ale jeszcze nigdy nie było gracza, który potrafiłby wdrzeć się do czołówki zawodników światowej klasy. Graczem tym jest Wojciech Fibak, który jest obok Ireny Szewińskiej doskonałym ambasadorem sportu polskiego.

Tenis na świecie osiąga rezultaty bliskie rekordów. Jest to co prawda sport niewymierny, ale liczą się sukcesy i właściwa ocena fachowców, którzy W. Fibaka zaliczają do czołówki światowej zawodników.

Talent i to talent czystej wody jak kilkocaratowy brylant nie mający właściwie konkretnej ceny.

Stworzone zostały W. Fibakowi właściwe warunki do rozwijania jego talentu. Umożliwiono występy reprezentantowi Polski występowania niemal na wszystkich kortach świata i udział w turniejach wysoko notowanych na świecie.

Można go nazwać jak za dawnych lat Nurmiego „latającym holendrem”. Dziś walczy w Anglii, jutro pokazuje się na kortach USA a potem wraca do Europy i gra...

Po turniejach w Europie nadchodzą ponownie meldunki z drugiej półkuli świata, że Polak odniósł ponownie wielki sukces. Praca i talent. Talent i ciężka codzienna praca o coraz lepszą lokatę na liście mistrzów tenisowej rakiety.

Wojciech Fibak błyszczy swoim talentem i wprowadza w podziw tych ludzi, którzy śledzą przebieg tenisowej piłeczki. Polak jest zawodnikiem jakiego dotychczas nie mieliśmy w kraju i dlatego należą się mu słowa wielkiego uznania i podziwu. Nie wiemy czy sezon 1976 r. będzie dla niego tak pomyślny jak obecny, ale wierzymy, że talent ten szybko nie zgaśnie i Wojciech Fibak potrafi na kartach historii tenisa polskiego zapisać się nie jeden jeszcze raz złotymi zgłoskami.

Byłam wicemistrzynią Polski

Ojciec obecnej mgr Marii Dowbór Lewandowskiej był wybitnym działaczem Akademickiego Związku Sportowego. Uprawiał on wiele dyscyplin sportowych takich jak: hokej narciarski, pływanie, grał w piłkę nożną, koszykówkę i siatkówkę i oczywiście w tenisa.

Jego celem sportowym było wychowanie swojej córki na wybitną sportsmenkę. Licząc 10 lat Marysia zaczęła uczyć się pływać, a z biegiem lat grać w piłkę koszykową i siatkową, ale najbardziej pokochała tenis i zaczęła odnosić — ku radości swego ojca Bohdana Dowbora — poważne sukcesy. Gra w barwach ŁKS a potem w MKT i wchodzi w skład pierwszoligowej drużyny.

Mając 14 lat zdobywa tytuł mistrzyni Łodzi i znajduje się w 1/4 mistrzostw Polski. Jest to niewątpliwie wielki sukces naszej tenisistki. Wejście do finału przegrała z żoną sławnego gracza Polski Ksawerego Tłoczyńskiego.

M. Dowbór trenuje w dalszym ciągu i marzy o dalszych sukcesach. Jest mistrzynią junierek, ale bierze również udział w turniejach z udziałem senierek.

W 1962 r. na kortach MKT w czasie mistrzostw Polski wygrywa ze sławną Jadwigą Jędrzejowską. Radość w rodzinie była olbrzymia. W finale Maria Dowbór przegrywa z Ryłską w 2 setach i tym samym zajmuje drugie miejsce zostając wicemistrzynią Polski. Kilka razy reprezentuje polski tenis zagranicą grając w: ZSRR, NRD, Szwecji.

Saga rodu Nowickich

Może przyjdzie taki dzień, że wmurowana zostanie w pawilonie MKT honorowa tablica z nazwiskami nie tylko zasłużonych dla klubu działaczy sportowych, ale i najwybitniejszych zawodników i trenerów.

Na tablicy tej widzę m.in. cztery nazwiska sagi rodu Nowickich: Walerego, Józefa, Tadeusza i Wiesława.

Mało jest u nas rodzin sportowych, którzy z pokolenia na pokolenie przekazywaliby pałeczkę sztafetową. Rodzinę Nowickich porównać można ze sławnymi braćmi Kucharskimi ze Lwowa i rodziną Beków z Łodzi, którzy od pradziada zamiłowani są w kolarstwie.

Walery Nowicki (przedwcześnie zmarły) był przede wszystkim doskonałym teoretykiem gry w tenisa, wychowawcą młodzieży i człowiekiem zasługującym na miano szlachetnego obywatela swego miasta.

Wpajał on zasady gentelmeńskiej gry. Rozumiał doskonale na czym polegają właściwe walory uprawiania sportu. Zwycęstwo nie jest samym w sobie celem.

Jego brat Józef Nowicki był również doskonałym trenerem i wychowawcą młodzieży grającej na kortach w Parku Poniatowskiego. On właśnie był ojcem Tadeusza i Wiesława Nowickich, którzy przez wiele lat przysparzali wiele chluby sportowi polskiemu. Zmarły przedwcześnie podobnie jak jego brat Walery pozostawił po sobie piękną spuściznę w osobach synów. Młodszy Tadeusz prześcignął talentem Wiesława i przed laty obok doskonałego Gąsiorka tworzyli wspaniały duet na wielu kortach krajowych i światowych.

Starszy od niego Wiesław przejmie spuściznę po wujaszku Walerym i ojcu Józefie — staje się wychowawcą tenisistów Łodzi.

Saga rodu Nowickich! Brzmi to bardzo dumnie i chwalebnie dla tych graczy, którzy wyrosli na kortach Parku Poniatowskiego na wielkiej klasy zawodników.

Drużynowe mistrzostwa Polski

Po rocznej przerwie tytuł drużynowego mistrza Polski w tenisie powrócił do Warszawy. W ostatnich pojedynkach rozegranych w dniach 27—28 lipca pierwsze miejsce w kraju wywalczyli reprezentanci stołecznej Legii, którzy zakończyli rozgrywki bez straty punktu. Decydujący o tytule mistrza Polski mecz między zespołami Legii i Zagłębia Wałbrzych wygrali tenisiści warszawskiego klubu wojskowego w stosunku 6:3. Spotkanie o drugie miejsce pomiędzy Piastem Gliwice i Zagłębiem Wałbrzych przyniosło sukces zespołowi gliwickiemu w stosunku 8:1.

Ostateczna tabela mistrzostw.

1. Legia Warszawa	14:0	45:18
2. Piast Gliwice	12:2	42:21
3. Zagłębie Wałbrzych	10:4	32:31
4. Polonia Bydgoszcz	6:8	30:33
5. Nadwiślan Kraków	6:8	30:33
6. MZKS Arka Gdynia	4:10	28:35
7. Sopocki Klub Sportowy	2:12	13:40
8. Warszawianka	2:12	22:41

Mistrzostwa Europy amatorów

W dniach 7—12 sierpnia na starcie tenisowych mistrzostw Europy amatorów we Wrocławiu stanęli reprezentanci 14 krajów. Tytuły mistrzowskie zdobyli: Węgier Balazs Taroczy i osiemnastoletnia zawodniczka czechosłowacka, Martina Navratilowa.

W grach podwójnych i mieszanych triumfowali reprezentanci ZSRR. Najciewakszy pojedynek stoczyli w finale singla Balazs Taroczy i Aleksander Metreweli (ZSRR). Zwyciężył po pięciosetowej, stojącej na świetnym poziomie grze, zawodnik węgierski. Spotkanie trwało 4,5 godziny.

Reprezentanci Polski nie odegrali w turnieju poważniejszej roli, przegrywając już w eliminacjach.

WYNIKI

Gra pojedyncza mężczyzn:

B. Taroczy (Węgry) — A. Metreweli (ZSRR) 6:2, 10:8, 2:6, 4:6, 6:3.

Gra podwójna mężczyzn:

A. Metreweli, T. Kakulja (ZSRR) — W. Karotkow, A. Wołkow (ZSRR) 8:6, 6:4, 6:3.

Gra pojedyncza kobiet:

M. Navratilova (CSRR) — M. Kroszina (ZSRR) 7:9, 6:3, 6:2.

Gra podwójna kobiet:

M. Kroszina, O. Morozowa (ZSRR) — K. Czmyriewa, O. Granaturova (ZSRR) 6:2, 6:0.

Gra mieszana:

O. Morozowa, A. Metreweli (ZSRR) — M. Navratilowa, J. Bedan (CSRS) 12:10, 6:3, 6:1.

Turniej w Budapeszcie: Tenisista warszawskiej Legii Tadeusz Nowicki, zdobył tytuł wicemistrza Armii Zaprzyjaźnionych. W finale turnieju w Budapeszcie T. Nowicki przegrał z R. Machanem (Węgry) 3:6, 2:6, 3:6. W grze podwójnej pierwsze miejsce zajęli Polacy. Tadeuszo Nowicki i Jacek Niedźwiecki (Legia Warszawa), po zwycięstwie nad Włodzimierzem Korotkowem i Anatolijem Wołkowem (Armia Radziecka) 6:3, 6:3, 6:3.

Mistrzostwa Polski 1974 r.

Tytuł mistrza Polski w tenisie na rok 1974 zdobył Henryk Drzymalski (Polonia Bydgoszcz), zwyciężając w finale Wojciecha Fibaka (AZS-Poznań) — 6:4, 6:3, 4:6, 6:4.

Indywidualne mistrzostwa kraju, rozegrane w dniach 5—8 września w Bydgoszczy, wywołały wśród miejscowej publiczności duże zainteresowanie. Sukces Drzymalskiego przyczynił się do spopularyzowania tej imprezy. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła Barbara Kralówna (GKS-Katowice) po zwycięstwie nad Danutą Wieczorek-Szwają (Piast Gliwice) 9:7, 6:2.

W grze podwójnej mężczyzn tytuł mistrzowski przypadł H. Drzymalskiemu (Polonia Bydgoszcz) i Wojciechowi Fibakowi (AZS-Poznań) a w grze podwójnej kobiet mistrzostwo zdobyły D. Kralówna (GKS Katowice i B. Włochowicz (Piast Gliwice).

Polska — Portugalia 5:0

Łatwym zwycięstwem polskich tenisistów 5:0 zakończył się eliminacyjny mecz o Puchar Davisa Polska — Portugalia, rozegrany w dniach 20—22 września na kortach poznańskiej Olimpii. Nasz zespół wystąpił bez Tadeusza Nowickiego.

Wyniki:

J. Niedźwiedzki (Polska) — J. Vilela (Portugalia) 6:2, 6:4, 6:0

H. Drzymalski (Polska) — S. da Cruz (Portugalia) 6:2, 6:1, 6:4

J. Niedźwiedzki, W. Fibak (Polska) — J. Vilela, S. da Cruz (Portugalia) 6:1, 6:0, 6:2

H. Drzymalski (Polska) — P. Vilela (Portugalia) 7:5, 6:4, 7:5

J. Niedźwiedzki (Polska) — S. da Cruz (Portugalia) 6:1, 6:0, 6:2

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

90-009 Łódź, ul. Sienkiewicza 65



• IWONA •

Polecają:

wysokiej jakości wyroby dziewiarskie
z bistoru krajowego i zagranicznego

K.D.K. i anilany

PRZEDSIĘBIORSTWO DOMY TOWAROWE



• Centrum •

Oddział w Łodzi

DH „Uniwersal”

Pl. Niepodległości 4

Handlowy Dom Dziecka

ul. Piotrkowska 60/62

zapraszają i życzą udanych zakupów

O puchar Davisa

Polscy tenisiści zostali wyeliminowani z rozgrywek o Puchar Davisa, przegrywając ze Szwecją 1:4. Mecz odbył się w dniach 17—19 maja w Baastad. W drużynie szwedzkiej wystąpił Bjoern Borg — jeden z najlepszych zawodników świata. Młody Szwed przyjechał do Baastad opromieniony sukcesami w USA, gdzie w rozgrywkach zawodowców w Dallas wywalczył drugie miejsce, przegrywając tylko z Australijczykiem J. Newcombem. Prasa szwedzka pisała, że Borg jest najlepszym sportowcem Skandynawii ostatniego dziesięciolecia. Mistrz Polski Tadeusz Nowicki stoczył wyrównany pojedynek ze sławnym szwedzkim zawodnikiem ostatecznie mu ulegając.

Wyniki gier:

B. Borg (S) — T. Nowicki (P) 2:6, 6:2, 0:6, 6:1

L. Johansson (S) — W. Fibak (P) 6:4, 2:6, 6:3, 7:5

B. Borg, O. Bengtsson (S) — T. Nowicki, W. Fibak (P) 6:4, 6:8, 6:2

L. Johansson (S) — T. Nowicki (P) 0:6, 3:6, 11:13

B. Borg (S) — W. Fibak (P) 6:0, 6:4, 6:4.

W dniach 3—5 maja odbyło się w Warszawie spotkanie tenisowe drużyn młodzieżowych Polski i Rumunii junierek i juniorów. Zwyciężyła drużyna Rumunii 10:8.

Mecz juniorów wygrali Rumuni 7:2, zdecydowanie górując nad młodymi polskimi tenisistami. Spotkanie junierek wygrały zawodniczki polskie 6:3.

**LISTA ZAWODNIKÓW STARTUJĄCYCH
W NARODOWYCH MISTRZOSTWACH POLSKI
BEZ ELIMINACJI Z LISTY KLASYFIKACYJNEJ PZT**

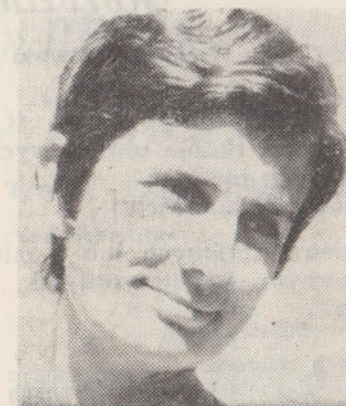
Seniorzy

- | | |
|---------------------------|--------------------|
| 1. Niedźwiedzki Jacek | CWKS Legia W-wa |
| 2. Fibak Wojciech | Olimpia Poznań |
| 3. Drzymalski Henryk | Polonia Bydgoszcz |
| 4. Nowicki Tadeusz | CWKS Legia W-wa |
| 5. Dobrowolski Maciej | Zagłębie Wałbrzych |
| 6. Sonsalla Jerzy | MZKS Arka Gdynia |
| 7. Kamiński Tomasz | CWKS Legia W-wa |
| 8. Mincherg Adam | CWKS Legia W-wa |
| 9. Kończak Stanisław | Baildon Katowice |
| 10. Szewczyk Czesław | Polonia Bydgoszcz |
| 11. Stępowski Leszek | Błękitni Kielce |
| 12. Płotkowiak Jerzy | Olimpia Poznań |
| 13. Czaprzcki Andrzej | Zagłębie Wałbrzych |
| 14. Nowak Adam | Nadwiślan Kraków |
| 15. Dąbrowski Jarosław | Baildon Katowice |
| 16. Gąsior Janusz | Piast Gliwice |
| 17. Grusiecki Jerzy | MZKS Arka Gdynia |
| 18. Wiśniewski Andrzej | Baildon Katowice |
| 19. Jasiński Jerzy | Zagłębie Wałbrzych |
| 20. Górszczak Zbigniew | Nadwiślan Kraków |
| 21. Kotulski Dariusz | AZS Warszawa |
| 22. Stefański Włodzimierz | Legia Warszawa |
| 23. Zoga Maciej | Nadwiślan Kraków |
| 24. Wędrocha Roman | Baildon Katowice |

Seniorki

- | | |
|---------------------------|-----------------------|
| 1. Kral Barbara | GKS Katowice |
| 2. Wieczorek-Szwaj Danuta | Piast Gliwice |
| 3. Ślesicka Elżbieta | AZS W-wa |
| 4. Zdun Alicja | SKT Sopot |
| 5. Włochowicz Barbara | Górnik Świętochłowice |
| 6. Rozala Jolanta | Olimpia Poznań |
| 7. Ostrowska Wanda | Piast Gliwice |
| 8. Ciepla Elżbieta | MZKS Arka Gdynia |
| 9. Filip Krystyna | Olimpia Poznań |
| 10. Rejdych Małgorzata | Zagłębie Wałbrzych |
| 11. Kozłowska Regina | Polonia Bydgoszcz |
| 12. Rybarczyk Wanda | SKT Sopot |
| 13. Woron Maria | Nadwiślan Kraków |
| 14. Kowalska Barbara | Warszawianka |
| 15. Bogocka | Baildon Katowice |
| 16. Kopras Hanna | AZS Poznań |
| 17. Słaboszewska Judyta | Gwardia Wrocław |
| 18. Kajetanowicz Paulina | Zagłębie Wałbrzych |
| 19. Balant Małgorzata | AZS Chorzów |
| 20. Kuczyńska Iwona | Gwardia Wrocław |

Pozostali zawodnicy i zawodniczki zostaną dołosowani z turnieju eliminacyjnego który odbędzie się w dniach 31 VIII — 1 IX na kortach Łódzkiego Klubu Sportowego.



M. Dowbór-Lewandowska

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

Bistona

Łódź, ul. J. Dąbrowskiego 216

produkują najwyższej jakości przędzę teksturowaną typu

- elastil
- bistor
- modylon



ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO

im. N. Barlickiego

Norbelana

Łódź, ul. Zwirki 19

OFERUJĄ

- bogaty wybór tkanin ubraniowych
- płaszczowych męskich
- płaszczowych damskich

z czystych włókien wełnianych lub z mieszanek wełny z włóknami sztucznymi i syntetycznymi.

Polecamy szeroki wachlarz tkanin

- o nowoczesnych wzorach,
- ciekawych rozwiązaniach kolorystycznych
- wysokich walorach użytkowych

Norbelana

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

im. Feliksa Dzierżyńskiego

Eskimo

ŁÓDŹ — POLSKA ul. Piotrkowska 293/295
telefon 488-20 telex 886582

polecają

w bogatym asortymencie wysokiej jakości i o estetycznym wzornictwie tkaniny bawełniane dla wszystkich sportowców typu:

TKANINY BIELIŻNIANE

- flanele dziecięce
- flanele koszulowe — sportowe
- flanele piżamowe

TKANINY ODZIEŻOWE

nie tylko dla sportowców

- dewetyny wodoodporne
- dewetyny runostabilne
- teksasy drukowane

KOCE, PLEDY KOLOROWO TKANE

Ubrania treningowe

Dla Pań, Panów i Młodzieży

polecają

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO



» **DELTA** « w Łodzi

» **TRAWENA** « w Trawnikach

Trwałe Ciepłe Higieniczne i Wygodne
produkowane:

- z bawełny
- z bawełny z dodatkiem elastilu
- z anilany

dzięki czemu są przewiewne, trwałe i elastyczne, a także miękkie, puszyste i ciepłe.